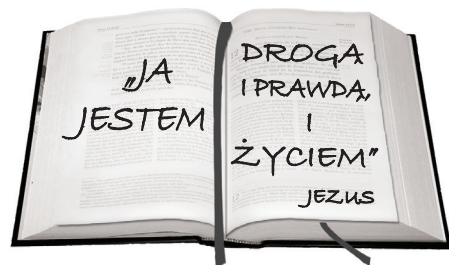
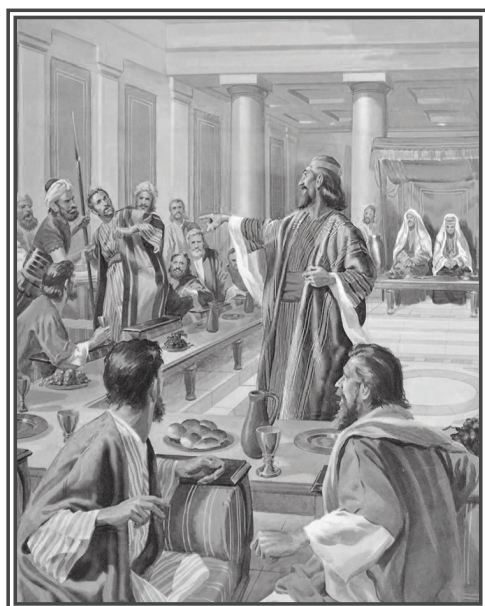


28. NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA: Mt 22, 1-14



„Bo wielu jest zaproszonych,
a mało wybranych”.



Kościół dziś przygotowuje nas do przyjścia Chrystusa w dniu ostatecznym. Przypowieść o godach weselnych zawarta w dzisiejszej Ewangelii, różni się nieco od innej przypowieści o ucztach, dotyczącej się uczt Eucharystycznych. „Pewien człowiek wyprawił wieczerzę wielką i wezwał wielu”. Ci „zaczęli się wszyscy razem wymawiać”. Dzisiejsza przypowieść zapowiada życie wieczne. Mają one jednak wiele podobieństw, gdyż Eucharystia jest zapowiedzią wiecznego wesela w niebie. Zjednoczenie z Chrystusem dusz w wieczności jest przepowiedziane i rozpoczęte tu na ziemi przez Komunię sakramentalną. Tak do Eucharystii, jak i do nieba, musimy być odziani w uroczystą szatę łaski uświęcającej. „Królestwo niebieskie podobne jest do króla, który wyprawił synowi ucztę weselną”. Zaproszeni goście zρέcznie wymówili się, a sługi króla „znieważyli i pozabijali”. Uczta była gotowa, ale „zaproszeni nie okazali się godni, więc słudzy wyszli i sprowadzili wszystkich, których spotkali”. Na takie przyjęcie należy być odpowiednio ubranym. Kiedy król „zobaczył kogoś, kto nie był ubrany odświętnie zapytał: „Przyjacielu, jak tutaj wszedłeś bez odświętnego stroju?”

On milczał. Król rozkazał wyrzucić go na zewnątrz w ciemności, a tam „będzie płacz i zgrzytanie zębów”. Wszyscy jesteśmy zaproszeni na „ucztę” do Królestwa niebieskiego. Aby tam się znaleźć, musimy przywdziać szatę odświętną. Św. Grzegorz szatę godową nazywa miłością, gdyż w tę szatę przyodziany był Zbawiciel. To On postanowił, że miłość ma być szatą godową, w którą dusze mają być odziane - miłość Boga i bliźniego. Dusze muszą przyodziać się w nowego człowieka. Jak jest z nami? Czasami potrafimy wzgardzić zaproszeniem i obdarowaniem w Słowie, Eucharystii, sakramentach, łaskach. Królu Świata, przywdzieję szatę godną zaproszenia na Uczcie Eucharystyczną.

Adam Żak

Z KATECHIZMU KOŚCIOŁA

„Pierwszy człowiek nie tylko został stworzony jako dobry, lecz także ukonstytuowany w przyjaźni ze swoim Stwórcą oraz w harmonii z sobą samym i otaczającym go stworzeniem. Stan ten przewyższy jedynie chwała nowego stworzenia w Chrystusie”.

ŚW. JAN PAWEŁ II MÓWI O NIEDZIELI

„Należy dolożyć wszelkich starań, aby wszyscy obecni na Mszy świętej — dzieci i dorośli — czuli się osobiście zaangażowani, umożliwiając im włączenie się w te formy uczestnictwa, które Liturgia proponuje i zaleca”.

MAŁŻEŃSKA DOMBRA /2/

Myśląc o zgrzytach i nieporozumieniach w małżeństwie - jedna, chyba najważniejsza dla mnie, kwestia przychodzi mi na myśl. To szacunek.

Tak łatwo nam przychodzi miło się do siebie zwracać, kiedy jest wszystko dobrze. Ale niech tylko zaczyna się rozwijać grubsza sprawa...

Brak szacunku, zarówno dla kobiety, brak szacunku do siebie samych i do wszystkich uczestników tejże wymiany poglądów...

A przecież my, kobiety, wychowujemy naszych synów tak, w jaki sposób przedstawiamy im naszą kobiecość. To mocna prawda - to my wychowujemy przyszłych mężów. W domu, szkole, pracy. Albo ucząc szacunku do kobiety, najpierw oczywiście szanując same siebie, a potem

wymagając tego szacunku od mężczyzn.

Może ktoś powiedzieć, że to nie dzisiejsze, ale ja wciąż uczę tego moich synów: że kobietę przepuszcza się pierwszą w drzwiach, że odsuwa się jej krzesło przy stole, że otwiera się jej drzwi w aucie czy podaje płaszcz.

Ale trzeba najpierw zacząć od siebie - mieć szacunek dla siebie. Przypominają mi się słowa Prymasa Tysiąclecia: „*tylko od ciebie zależy, czy ktoś przed tobą uklęknie, czy cię upodli*” oraz: „*Zawsze kiedy wchodzi kobieta – wstań*”. Kardynał zawsze wstawał.

To nie jest proste panować nad swoimi emocjami. To jest nieustanna praca. Nad związkiem, nad sobą samą, sobą samym...

Jednym z punktów naszej pracy jest, by nie kłócić się przy dzieciach. Dla nas może to być nawet drobna sprzeczką, ale dla nich to sygnał, że coś dzieje się nie tak... Pamiętam oczy naszych pociech po jednej z takich wymian – to była moja największa pokuta i silne postanowienie: „*Nigdy więcej!*”.

Nawet, kiedy się w czymś nie zgadzamy, możemy przekazać to sobie z szacunkiem. Najlepiej bez świadków.

Maryjo i św. Józefie,
bądźcie nam wzorem szacunku.
Ku świętości naszych małżeństw.

Weronika

* dombra - narodowy instrument kazachski, najczęściej z dwiema strunami

POSŁUCHAJ PAPIEŻA FRANCISZKA

„Wyzwania są po to, aby im podołać.

Bądźmy realistami, ale nie tracąc radości, odwagi i ofiarności pełnej nadziei!

Nie dajmy się okraść z misyjnej siły!”

PRAWDZIWA RADOŚĆ

W ostatnim tygodniu wspominaliśmy św. Faustynę. A więc potężne strumienie Bożego Miłosierdzia wylewały się z nieba na nas, bo o potrzebne łaski, w swoje Święto błagała za nami, właśnie ta wspaniała Siostra zakonna.

Warto każdego dnia prosić miłosiernego Jezusa, aby przymnożył nam wiary, wlewał w serca nadzieję i ukrył wszystkie nasze troski w swoich świętych ranach. Módlmy się tymi samymi słowami ufności, które zanosiła do Boga Helenka Kowalska:

„Uciekam się do Twego miłosierdzia, Boże łaskawy, któryś sam jeden jest tylko dobry. Choć nędza moja wielka i przewinienia liczne, jednak ufam miłosierdziu Twemu, boś jest Bóg miłosierdzia i od wieków nie słyszano, ani nie pamięta ziemia, ani niebo, by dusza ufająca miłosierdziu Twemu została zawiedziona. O Boże litości, Ty sam jeden usprawiedliwić mnie możesz i nie odrzucisz mnie nigdy, gdy się udaję skruszona do

miłosiernego Serca Twego, u którego nikt nie doznał odmowy, choćby był największym grzesznikiem” (Dz. 1730).

Święta Siostra Faustyna miała często: nieprzespane noce, walki duchowe, cierpienia zdrowotne... Dlatego to jej wstawiennictwa możemy również przyzywać na dobry sen; zwłaszcza dla tych, którzy w jakiś sposób się źle mają.

Jak cudownie uświadomić sobie, że mamy takich wspaniałych Orędowników w niebie, zawsze chętnych, by nam pomóc. A zbliża się dzień Wszystkich Świętych! Cóż to za radość, że oni są przy nas!

Bo radość chrześcijanina nie wynika z tego, że żyje w szklarnianych warunkach, że nic mu nie dolega, że jest pokój na świecie, albo że jest koniec epidemii...

Nasza radość wynika z tego, że poza tym życiem, skażonym grzechem, czeka nas, odkupione Krwią

naszego Pana, życie wieczne! Że mamy Boga, który nas kocha i nas nie potępia! Że zostaliśmy przez Niego przyjęci, nie jako Jego słudzy, ale jako Jego dzieci!

Jesteśmy dziedzicami Królestwa, które przewyższa wszelkie ludzkie, ziemskie, dobra!

Kiedyś z powodu choroby św. Faustyna dostała jakiś dodatek do jedzenia. Jedna z sióstr powiedziała o niej głośno: „*królowna*”. Faustyna odpowiedziała z uśmiechem: „*A tak, jestem królowna, bo przyjąłem Pana Jezusa, więc płynie we mnie krew królewska*”.

I w tym, drodzy Czytelnicy naszej Gazetki, szukajmy radości. Nie ma co upadać na twarz, bo coś nie wychodzi w życiu, w naszym kraju; bo na świecie mamy teraz duże ograniczenia... Najgorsze, to stracić wiarę, Eucharystię, nadzieję... I zamiast zwracać się do Boga, to kolaborować z kimś innym...

NICZEGO JEJ NIE ODMÓWI...

I znów mamy październik, czas różańca. We wszystkich kościołach ludzie spotykają się na tej pięknej modlitwie. W naszej parafii możemy to zrobić codziennie o godzinie 17²⁰ lub od poniedziałku do piątku (w tym tygodniu do czwartku) o godz. 18⁵⁰.

Za wstawiennictwem Matki Najświętszej możemy wypraszać wszelkie potrzebne łaski dla nas, dla naszych bliskich, dla świata. Bo Pan Jezus nie odmawia swojej Mamie niczego. Największym potwierdzeniem tego, jest cud na weselu w Kanie Galilejskiej. Maryja prosi o pomoc Syna, gdy skończyło się wino. Jezus spełnia jej prośbę. Przemienia wodę w wino. Dlatego Maryja może poprosić Syna o pomoc dla nas w najtrudniejszych życiowych sprawach. On niczego Jej nie odmówi.

Bardzo lubię różaniec. Od dzieciństwa była to moja ulubiona modlitwa. Tylko wtedy, nie zdawałam sobie sprawy, z jej mocy...

Od dłuższego czasu staram się codziennie modlić na różańcu. Samo przesuwanie paciorków i powtarzanie „Zdrowaś Maryjo” często wycisza moje emocje w chwilach wzburzenia. Rozważanie poszczególnych tajemnic, pozwala mi na zastanowienie się

nad moim postępowaniem. Pozwala przemyśleć zmiany i rozwiązać problemy.

Kilkanaście lat temu, gdy moje dziecko mieszkało jeszcze pod moim sercem, także często odmawiałam różaniec. Szczególnie w drugiej połowie ciąży, gdy musiałam dużo leżeć. Bardzo mocno prosiłam Maryję o wstawiennictwo. Bałam się o Córkę. Długo na nią czekałam. A gdy dostałam już ten wymarzony prezent, wtedy przeszył mnie lęk. Wielki lęk, czy będzie zdrowa, urodzi się o czasie i bez komplikacji. Na ten właśnie lęk pomagała mi modlitwa. Różaniec spoczywał zawsze przy moim łóżku. Gdy tylko budziłam się rano, sięgałam po niego, aby odmówić jedną dziesiątkę lub całą część. Zawsze najbardziej lubiłam radosną część różańca świętego. Rozważanie tych tajemnic jednoczyło mnie z Maryją. Rozmawiałam z Nią wtedy jak matka z Matką i prosiłam...

Dziś, gdy w domu mam już Nastolatkę, proszę Maryję o pomoc w trudnościach wieku dojrzewania. Powierzam Jej opiece wszystkie trudne sprawy i kłopoty. Proszę o ochronę dla mojego Dziecka, bo tyle zagrożeń czyha wokóło...

Ela

O MIŁOŚĆ NIE ZABIEGAM

Panie Boże Ojczy mój
Ufam w Miłosierdzie Twoje

O Miłość nie zabiegam
Dajesz mi ją za darmo

Zapłaciłeś za nią
Najwyższą cenę

W moim pokoju
Krzyż Matki wisi

Patrzę na Krzyż

Ramiona Twoje Chrystusie
Do drzewa Krzyża przybite
Zdają się być jak skrzydła orła
W locie rozpostarte

Uwolnij ramiona Panie
Podaj mi ręce
Opatrzę rany

Twojej Miłości
Potrzebuję więcej
Wciąż więcej

Staram się
Nie poddawać mnie próbie

Jadwiga Kulik

ZAPRASZAMY SZCZEGÓLNIIE DZIECI NA RÓŻANIEC



Odmawianie nie jest dobre,
kiedy mama prosi o pomoc...

Odmawianie jest piękne,
kiedy MAMA prosi o różaniec!

Zapraszamy wszystkie dzieci wraz z rodzinami
na różańcowe październikowe wieczory w naszej parafii -
od poniedziałku do piątku (w tym tygodniu do czwartku) o godz. 18⁵⁰.

Codziennie o godz. 17²⁰ jest też różaniec dla dorosłych i młodzieży.

Niech najlepsza MAMA połączy serca Małych i Dużych,
a prosta i ufna modlitwa pomoże nam coraz lepiej poznawać,
jak żyć Ewangelią w naszych Rodzinach.





IV TYDZIEŃ PSAŁTERZA

11 października 2020r. - NIEDZIELA

Imieniny: Aldony, Mariana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Iz 25, 6-10a

PSALM: 23, 1b-3a. 3b-4. 5. 6

2. czytanie: Flp 4, 12-14. 19-20

EWANGELIA: Mt 22, 1-14

12 października 2020r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Maksymiliana, Witolda

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ga 4, 22-24. 26-27. 31 - 5, 1

PSALM: 113, 1b-2. 3-4. 5a i 6-7

EWANGELIA: Łk 11, 29-32

13 października 2020r. - WTOREK

Imieniny: Edwarda, Mikołaja

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ga 5, 1-6

PSALM: 119, 41 i 43. 44-45. 47-48

EWANGELIA: Łk 11, 37-41

14 października 2020r. - ŚRODA

Imieniny: Liwii, Bernarda

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ga 5, 18-25

PSALM: 1, 1-2. 3. 4 i 6

EWANGELIA: Łk 11, 42-46

15 października 2020r. - CZWARTEK

Imieniny: Jadwigi, Teresy

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ef 1, 1-10

PSALM: 98, 1bcde. 2-3b. 3c-4. 5-6

EWANGELIA: Łk 11, 47-54

16 października 2020r. - PIĄTEK

Imieniny: Florentyny, Ambrożego

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ef 1, 11-14

PSALM: 33, 1-2. 4-5. 12-13

EWANGELIA: Łk 12, 1-7

17 października 2020r. - SOBOTA

Imieniny: Lucyny, Małgorzaty

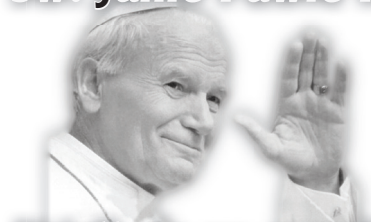
LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ef 1, 15-23

PSALM 8, 2 i 3b. 4-5. 6-7

EWANGELIA: Łk 12, 8-12

Św. Janie Pawle II



Módl się za nami!



1. Dziś, pod hasłem „Totus Tuus”, obchodzimy 20. Dzień Papieski. Po każdej Mszy świętej można złożyć do puszek ofiary na fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia” pomagającą zdolnej ubogiej młodzieży.
2. Przez cały październik zapraszamy na Nabożeństwa różańcowe. Dorosłych i młodzież – codziennie o godz. 17²⁰. Dzieci wraz z rodzinami – w tym tygodniu od poniedziałku do czwartku o godz. 18⁵⁰. Za pobożne odmówienie jednej części różańca – w sposób ciągły, z rozważaniem tajemnic różańcowych, w kościele albo w kaplicy albo w rodzinie lub we wspólnocie zakonnej, we wspólnocie wiernych – można uzyskać odpusty zupełny.
3. We wtorek, 13 października, zapraszamy na Nabożeństwo fatimskie dla osób chorych, starszych i samotnych. O godz. 8³⁰ różaniec i okazja do spowiedzi; następnie Msza święta, podczas której zostanie udzielony sakrament namaszczenia chorych, i na zakończenie Adoracja.
4. W najbliższy piątek, 16 października, ostatnie w tym roku Nabożeństwo fatimskie, na które zapraszamy całe rodziny. O godz. 17²⁰ różaniec i odczytanie intencji, które można składać do koszyka przed ołtarzem; następnie Msza święta i Procesja fatimska. Na Procesję prosimy przynieść świece.
5. Zbliża się listopad – czas szczególnej pamięci o zmarłych. Wypominki listopadowe i roczne przyjmujemy w zakrystii i kancelarii. Wypominki roczne prosimy wypisywać tylko na specjalnych kartach, które można nabyć tylko w zakrystii i kancelarii.
6. Zmieniły się godziny pracy kancelarii. Od poniedziałku do piątku, rano kancelaria jest czynna w godz. 8³⁰ – 9³⁰. Po południu – bez zmian – od 16⁰⁰ do 18⁰⁰ i w sobotę bez zmian – od 8⁰⁰ do 10⁰⁰.
7. Ks. Marcin Przywara SAC, którego zapowiadaliśmy w ubiegłą niedzielę, wygłosi do nas Boże słowo w przyszłą niedzielę.



ZAPRASZAMY NA RÓŻANIEC

Dorosłych i młodzież – codziennie o godz. 17²⁰.

Dzieci wraz z rodzinami – w tym tygodniu od poniedziałku do czwartku o godz. 18⁵⁰.

KANCELARIA PARAFIALNA

od poniedziałku do piątku
rano będzie teraz czynna

w godzinach 8³⁰ – 9³⁰.

Popołudniu bez zmian

– od 16⁰⁰ do 18⁰⁰.

W soboty od 8⁰⁰ do 10⁰⁰.